



UNIERSYTET
SZCZECINSKI:

UNIERSYTET
SZCZECIŃSKI
ul. Gabriela Narutowicza 17a
PUNKT KANCEIARYJNY NR II
II, 2022

WPŁY N ĘŁO

RPU/2555/2022 P

Data : 2022-11-eg

Prof. dr hab. Piotr Kardas

Uniwersytet Jagielloński

PL 31-007 Kraków

Ul. K. Olszewskiego 2

Tel. (+ 4812) 422 10 33 w. 1363 e-

mail: pkardas@kardas.com.pl

RE C E NZJA

rozprawy doktorskiej Pana mgra Kacpra Mincewicza pt. „Sposoby pojmowania
prawdy w prawoznawstwie na tle filozoficznych koncepcji

prawd'/ Szczecin 2022,

przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Łukasza Pohla.

Przygotowana przez Pana mgra Kacpra Mincewicza dysertacja doktorska pt. „Sposoby pojmowania prawdy w prawoznawstwie na tle filozoficznych koncepcji prawdy” to opracowanie specyficzne. Autor przedmiotem analiz uczynił bowiem zagadnienie filozoficzne postrzegane z perspektywy prawoznawstwa. Tytuł rozprawy zdaje się sugerować, że mamy w tym przypadku do czynienia z dziełem z zakresu filozofii prawa lub ogólnej teorii prawa. Wszak dociekania poświęcone sposobom pojmowania prawdy w prawoznawstwie odnoszą się do najogólniejszego aspektu badań nad prawem w kontekście ich związku z prawdą jako kategorią filozoficzną. Pojawiające się *prima facie* przekonanie o filozoficzno-prawnym charakterze dysertacji pogłębiają uwagi zamieszczone w rozdziale wstępnym, nieco prowokacyjnie zatytułowanym „O co chodzi? Czyli stów parę o zawartości”. Autor wskazuje w nich, że pierwsze cztery rozdziały dzieła zawierają rozważania poświęcone filozoficznym aspektom prawdy, poczynając od najogólniejszych kwestii związanych z miejscem prawdy w refleksji filozoficznej, przechodząc przez typologię koncepcji prawdy, omówienie poszczególnych koncepcji, aż po prezentację autorskiej formuły pojmowania prawdy.

Jeśli jednak przyjąć, że przedłożone do recenzji opracowanie poświęcone jest pewnym aspektom filozofii prawa, tj. modelom rozumienia prawdy w prawoznawstwie a także

sposobom wykorzystywania pojęcia prawdy w naukach prawnych i praktyce stosowania prawa (Doktorant raczej nie zajmuje się w rozprawie zagadnieniami stanowienia prawa, choć w pewnych jej fragmentach wskazuje na znaczenie prawdy w procesie kształtowania porządku prawnego — rozprawa, s. 69, gdzie sygnalizuje się zagadnienie „prawdziwości informacji wykorzystywanych w procesie tworzenia prawa”), to można byłoby oczekiwać, że rozprawa zawierać będzie analizy dotyczące odzwierciedlenia filozoficznych aspektów prawdy w rozważaniach z zakresu teorii i dogmatyki prawa, a także chociażby pośredniego ich odzwierciedlenia w wypowiedziach prezentowanych w orzecznictwie lub innych formach stosowania prawa. Można byłoby oczekiwać, że w rozprawie pojawią się rozważania metodologiczne, odnoszące się do płaszczyzny łączącej aspekty filozoficzne (ontologiczne, epistemologiczne i aksjologiczne związane z refleksją nad prawdą) z zagadnieniami charakterystycznymi dla prawoznawstwa.

Pierwsze cztery rozdziały pracy zawierające syntetycznie ujęte i zarazem rekonstrukcyjne rozważania poświęcone poszczególnym filozoficznym ujęciom (teoriom) prawdy połączone z autorską typologią koncepcji i wskazaniem na ich zalety lub wady w przypadku zastosowania w prawoznawstwie, z powodów oczywistych do wskazanych powyżej zagadnień odnosić się nie mogą.

Rozpoczynający „część prawoznawczą” dysertacji rozdział piąty, zatytułowany „Filozofia a prawo” służy zobrazowaniu wielopłaszczyznowych i wieloaspektowych relacji między filozofią a prawem (czy też prawoznawstwem), a na tym tle przedstawieniu uwag stanowiących jak wskazuje Doktorant — zasadniczy problem badawczy pracy — tj. wskazania, jakie filozoficzne koncepcje prawdy są wykorzystywane w nauce o prawie i opartej o nią praktyce obrotu prawnego (rozprawa, s. 68). Tak zakreślony cel badań wskazuje, że ich zasadniczym przedmiotem jest rekonstrukcyjna (odwołująca się do wyników badań prawoznawczych oraz obrazu praktyki stosowania prawa, zasadniczo sprowadzającego się do wypowiedzi judykatury) analiza modeli, sposobów, typów wypowiedzi o prawdzie lub wypowiedzi odnoszących się w jakiś sposób do prawdy jako kategorii użytecznej i wykorzystywanej w rozważaniach z zakresu szeroko rozumianego prawoznawstwa. Skonkretyzowany w powyższy sposób cel badań zakłada — w mojej ocenie mocno idealistycznie — że przedstawiciele nauki prawa, w tym także reprezentanci poszczególnych dogmatyk prawniczych, jak również stosujący prawo praktycy, są świadomi złożonych refleksji poświęconych prawdzie prezentowanych w filozofii, dostrzegają różnice pomiędzy poszczególnymi filozoficznymi teoriami prawdy, wreszcie świadomie odwołują się do określonych ujęć filozoficznych w analizach z zakresu teorii i filozofii prawa, dogmatyki prawniczej i praktyki odzwierciedlanej w orzecznictwie. Wszak ustalenie, jakie filozoficzne koncepcje prawdy wykorzystywane są w prawoznawstwie musi zakładać, że prawnicy świadomie odwołują się do określonych filozoficznych ujęć prawdy, chyba, że zamierzeniem Autora jest analiza wszelkich, w tym także z filozoficznego punktu widzenia „przypadkowych” wypowiedzi o prawdzie zawartych w rozważaniach z zakresu prawoznawstwa mająca na celu ich uporządkowanie z punktu widzenia prezentowanych w filozofii koncepcji (zdaje się potwierdzać tę supozycję stanowisko Autora przedstawione w przypisie nr 393). Drugie z zarysowanych podejść miałyby na celu wyselekcjonowanie prawniczych wypowiedzi dotyczących prawdy oraz ich przyporządkowanie do określonych koncepcji filozoficznych. W tym ujęciu praca miałaby charakter rekonstrukcyjno-porządkujący. Służyłaby również metodologicznemu uporządkowaniu analiz prowadzonych w prawoznawstwie w kontekście teorii prawdy prezentowanych w filozofii.

Realizacja tego zamierzania wymagałaby niezwykle szerokiej analizy wypowiedzi prawniczych prezentowanych we wszystkich wskazanych wyżej obszarach, selekcji zawartych w nich treści w perspektywie zagadnienia prawdy, ich uporządkowania z perspektywy

przyjmowanych w filozofii koncepcji prawdy, wreszcie oceny zasadności i przydatności odwoływania się przez prawników do określonych stanowisk filozoficznych.

Lektura kolejnych rozdziałów pracy przekonuje jednak, że w rzeczywistości Autor nie zajmuje się rekonstrukcyjną analizą sposobów wykorzystywania filozoficznych koncepcji prawdy w prawoznawstwie i praktyce stosowania prawa, lecz prowadzi zorientowane metodologicznie, strukturalnie porządkujące, w pewnym zakresie zaś projektujące rozważania dotyczące: płaszczyzn, na których w prawoznawstwie aktualizuje się lub ujawnia funkcja i znaczenie problemu prawdy, metodologicznych aspektów związanych z możliwym, bo przecież nie zawsze ujawniającym się w pracach z zakresu prawoznawstwa, sposobem wykorzystywania filozoficznych ujęć prawdy w prawoznawstwie (interesująco określanych przez J. Zajadłę jako obszary przenikania się filozoficznego problemu prawdy i prawoznawstwa — rozprawa, s. 69), wreszcie możliwymi sposobami wzbogacenia rozważań poświęconych zagadnieniom związanym z analizami dotyczącymi norm, znaczenia tekstu prawnego, argumentacji i prawdy jako celu działań podejmowanych w ramach praktycznego stosowania prawa (procesu sądowego). Uwagi poświęcone powyższym zagadnieniom Doktorant przedstawia na tle wyodrębnionych trzech płaszczyzn: funkcjonowania pojęcia prawdy w prawie; prawdy w ujęciu podstawowych szkół prawa; prawdy w praktyce prawoznawstwa. Całość zamyka rozdział poświęcony problematyce zalecanego w prawoznawstwie pojmowania prawdy oraz nad wyraz syntetycznie ujęte zakończenie zamieszczone pod zgrabnym i znowuż nieco prowokującym tytułem: „Co wyszło? Czyli o ustaleniach”.

Poszukując odpowiedzi na pytanie o charakter recenzowanego opracowania, w tym ewentualną możliwość zaliczenia go do wyodrębnianych tradycyjnie w prawoznawstwie kategorii ściśle związanych z dyscyplinami prawoznawstwa, można zaryzykować twierdzenie, że dysertacja zalicza się do kategorii filozoficznie zorientowanych rozważań metodologicznych wzbogacanych odniesieniami do wypowiedzi przedstawicieli poszczególnych dogmatyk wyodrębnianych działów prawa. Nie jest to z pewnością dysertacja z zakresu dogmatyki lub teorii prawa karnego, prawa cywilnego lub prawa publicznego. Trudno ją także zaliczyć do kategorii opracowań związanych z ogólną teorią prawa, choć do tej dyscypliny recenzowana praca zbliża się najbardziej.

Z perspektywy krytycznego czytelnika recenzowana rozprawa zawiera inspirujące rozważania poświęcone z jednej strony sposobom ujmowania (definiowania) prawdy w filozofii, stanowiącym przedpole dla zobrazowania udzielanych przez filozofów odpowiedzi na pytania o prawdę w jej wszelakich aspektach i kontekstach. Niewątpliwie takie spojrzenie na problem prawdy w filozofii może być przydatne w prawoznawstwie. Wskazuje również, w jak wielu sferach — w sposób świadomy lub nie — prawnicy odwołują się do pojęcia prawdy. Interesujące i inspirujące są także wskazania, że rozważania z zakresu norm prawnych należą co do ich charakteru do problematyki filozofii, zaś teoria prawa, opierając się na filozofii stanowić powinna podstawę poszczególnych dogmatyk (rozprawa, s. 66). Takie podejście stanowi zasadniczą podstawę łączenia filozoficznej refleksji o prawdzie z prawoznawstwem. Stanowi uzasadnienie określonego podejścia metodologicznego (Doktorant wykazuje sympatie dla koncepcji holistycznego spojrzenia na prawo), znaczenia prawdy w analizach normatywnych, dogmatycznych i praktyce stosowania prawa. Wystarczy odwołać się do stanowiska prezentowanego w recenzowanej rozprawie dotyczącego prawniczych koncepcji obowiązywania i ich związków z analizą prawdy w ujęciu filozoficznym, a także fenomenu normatywności — ujawniającego się w obszarze analiz dotyczących prawdy (w ujęciu filozoficznym) oraz prawa, jako zbioru konwencjonalnych struktur normatywnych. Ważne i inspirujące jest także powiązanie problematyki prawdy z wartościami, traktowanie prawdy jako wartości samej w sobie oraz celu i kryterium oceny rozmaitych rozstrzygnięć (rozprawa, s. 68).

Przyjmując, że rozprawa służyć ma z jednej strony realizacji wskazanego przez jej Autora zasadniczego celu — czyli odpowiedzi na pytanie jakie filozoficzne koncepcje prawdy są wykorzystywane w nauce o prawie i opartej o nią praktyce obrotu prawnego, a także przybliżeniu prawnikom prezentowanych w filozofii teorii prawdy wraz ze wskazaniem, które z nich mogą okazać się użyteczne w rozważaniach powiązanych z poszczególnymi płaszczyznami badania prawa oraz zobrazowaniu funkcji i znaczenia prawdy w prawoznawstwie z uwzględnieniem teorii, dogmatyki i praktyki stosowania prawa, w obliczu niewielkiej ilości opracowań poświęconych tak zaprojektowanej problematyce, przeprowadzenie badań w tym zakresie oraz przedstawienie ich wyników w formie dysertacji uznać należy za uzasadnione. Niewątpliwie zorientowana filozoficznie refleksja poświęcona funkcji, znaczeniu i sposobom rozumienia prawdy w prawoznawstwie jest potrzebna. W tym kontekście wybór tematu badań, a w konsekwencji przedmiotu analiz zamieszczonych w dysertacji uznać należy za uzasadniony.

Zawarte w pracy analizy z jednej strony wzbogacają wiedzę prawniczą w zakresie filozoficznych teorii prawdy, ich charakterystyki, w dalszej zaś perspektywie zalet i wad w razie przenoszenia do prawoznawstwa. Prezentują wieloznaczność pojęcia „prawda”, rozmaite sposoby jego wykorzystywania, poczynając od języka powszechnego (potocznego), przez język filozofii, etyki. Obrazują współzależność i stałą obecność prawdy w teorii prawa, dogmatykach i praktyce obrotu prawnego. Mogą zatem służyć — jak trafnie wskazuje Doktorant — wypełnieniu luki dotyczącej sposobów pojmowania i wykorzystywania prawdy w prawoznawstwie.

Rekonstruując w powyższy sposób zasadnicze cele pracy można stwierdzić, że jej tytuł odpowiada zawartości treściowej.

Realizacji przyjętych celów badawczych służy przyjęta struktura wewnętrzna dysertacji. Zasadniczo została podzielona, co wskazywano już powyżej, na dwie części: filozoficzną oraz prawoznawczą. Taki podział umożliwi Autorowi przedstawienie w pierwszej kolejności filozoficznych aspektów problematyki prawdy, w tym w szczególności prezentacje teorii prawdy, wskazanie ich cech konstytutywnych, obszarów w jakich znajdują zastosowanie, relacji do ujęć alternatywnych, wreszcie przydatności w zakresie analiz z obszaru prawoznawstwa. Autor odwołując się do przyjmowanych w analizach filozoficznych teorii prawdy wskazuje, że przedstawienie pełnego i wyczerpującego opisu koncepcji prawdy, przy uwzględnieniu ich wzajemnych relacji oraz braku możliwości zaprezentowania logicznego i rozłącznego podziału koncepcji, przemawia za ujęciem typologicznym (rozprawa, s. 14). W pewnym zakresie przyjęte przez Doktoranta założenia nawiązują do sposobów odwoływania się do ustaleń filozoficznych w analizach z zakresu teorii i filozofii prawa (zob. m. in. prace T. Gizbert-Studnickiego). Prezentowane tam podejście wskazuje na specyficzny podział teorii prawdy, uwarunkowany potrzebami prawoznawstwa oraz związanymi z charakterystyką prawa jako zjawiska konwencjonalnego ograniczeniami. Prowadzone przez Doktoranta rozważania prezentują znacznie szersze spektrum podejścia do filozoficznych teorii prawdy niż spotykane w pracach prawniczych. W szczególności zaś wykraczają poza standardowo wykorzystywane ujęcia: korespondencyjne, koherencyjne, konsensualne i pragmatyczne (zob. m. in. P. Kardas, Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego), w: *Kontrydyktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 174 i n.). W pewnym stopniu nawiązują do formułowanego w teorii prawa pytania, jakie wiele teorii prawdy potrzebujemy w prawoznawstwie (formułowanego przed laty przez T. Gizbert-Studnickiego, skądinąd zaskakująco niepowoływanego w recenzowanej rozprawie w zakresie kilku co najmniej tekstów dotyczących prawdy, znaczących w perspektywie

prowadzonych przez Doktoranta rozważań i zawierających analizy znacznie wykraczające poza zakres prezentowanych w pracach T. Gizberta-Studnickiego powoływanych w rozprawie).

Zasadniczo pozytywnie odnosząc się do przyjętych przez Doktoranta założeń strukturalnych prowadzonych wywodów, można jednak wskazać, że z jednej strony w części „prawoznawczej” obejmują tylko niektóre z wyróżnianych przez Doktoranta obszarów przenikania się filozoficznego problemu prawdy i prawoznawstwa, z drugiej uporządkowane zostały nieco zaskakująco. Autor nawiązując do prac z zakresu filozofii i teorii prawa wskazuje pięć obszarów czy też płaszczyzn, umożliwiających potwierdzenie przyjętego założenia o złożoności pojmowania prawdy, tj. a) sferę prawdziwości informacji wykorzystywanych w procesie tworzenia prawa; b) płaszczyznę zdań dotyczących obowiązywania norm; c) znaczenia tekstu prawnego; d) pojmowania prawdy w procesie interpretacji i argumentacji; e) prawdy jako celu działań podejmowanych w ramach procesu sądowego (rozprawa, s. 71). Takie podejście uzasadniałoby przedstawienie strukturalnie wyodrębnionych rozważań poświęconych wymienionym płaszczyznom, czego w rozprawie nie uczyniono. Ponadto posługiwanie się przez prawników pojęciem prawdy jest nad wyraz zróżnicowane, począwszy od wykorzystywania pojęcia „prawda” w znaczeniu przypisywanym na gruncie języka powszechnego, wykorzystywanie tego terminu jako elementu języka prawnego, służącego do charakterystyki znamion typów czynu zabronionego, określenia sposobu i kryterium ewaluacji, celu działania w ramach wykonywania czynności konwencjonalnych, języka prawniczego, wypowiedzi filozoficznych o prawie, pojęcia wykorzystywanego w dyskursie prawniczym i argumentacji, pojęcia związanego „przenieszonego” do rozważań o prawie z filozofii. Łatwo zauważyć, że tylko w ostatnim z wymienionych jedynie przykładowo sposobów wykorzystywania prawdy w prawoznawstwie zakłada się świadomość filozoficznych teorii prawdy oraz racjonalny wybór określonej teorii na potrzeby prawoznawstwa. Oczywiście zagadnienie prawdy jest silnie powiązane z teoretycznym opisem prawa, w tym również jego filozoficznej perspektywy. Można twierdzić, że ogólne podejście do prawa, starania mające na celu wyjaśnienie istoty „prawa” jako zjawiska o złożonej strukturze, w największym stopniu determinują związki prawoznawstwa z filozoficzną problematyką prawdy. Prawnicy bowiem co do zasady — wyraźnie lub konkludentnie — odwołują się do swoich rozważań do określonych ogólnych teorii prawa, określanych w recenzowanej rozprawie mianem szkół (rozprawa, s. 102 i n.). Gdyby powyższą hipotezę uznać za poprawną, wówczas można byłoby twierdzić, że poszukiwania związków filozoficznego rozumienia prawdy z prawoznawstwem należałoby rozpoczynać od przedstawienia problematyki prawdy w ramach kierunków i szkół ogólnego myślenia o prawie. To zaś prowadziłoby do wniosku, że w perspektywie wewnętrznej strukturalizacji wywodów część „prawoznawczą” rozprawy warto byłoby rozpocząć od uwag zamieszczonych w recenzowanym dziele w rozdziale VII. Ponadto przy takim podejściu wybór typów poglądów czy też koncepcji objaśniania istoty prawa warto byłoby uzupełnić ponad te elementy, które wskazuje Doktorant. Niezależnie od powyższego strukturę rozprawy dałoby się nieco zmodyfikować i uzupełnić, gdyby przyjąć, że prawda używana jest w rozmaity sposób w rozważaniach z zakresu prawoznawstwa. Powyżej wskazano już, pojęcie „prawda” występuje w tekstach prawnych, stanowi tym samym element języka prawnego podlegający wykładni. Z tego powodu staje się w sposób naturalny i konieczny elementem języka prawniczego, gdzie także nadawane jest mu specyficzne znaczenie. Prawda bywa wykorzystywana jako element kontekstu interpretacyjnego, określenie odnoszące się do wartości, kryterium oceny (na co wskazuje Doktorant). W każdym z wymienionych obszarów można i należy formułować pytanie o związek prawniczego pojęcia „prawdy” z jego filozoficznym ujęciem. W każdym z nich dochodzi bowiem do przenikania się filozoficznego i prawniczego pojmowania prawdy. Identyczne uwagi przedstawić można w odniesieniu do

płaszczyzny konstytucyjnej. Prawda odgrywa szczególną rolę w procesie objaśniania istoty prawa, co dobrze widać w analizach z zakresu prawa karnego, służących m. in. określeniu jego celów i funkcji. To zaś sprawia, że pogłębione analizy dotyczące pojmowania prawdy w prawoznawstwie w kontekście jej filozoficznych koncepcji uzasadniałyby z jednej strony znaczne rozbudowanie wewnętrznej struktury rozprawy oraz zawartych w niej analiz, z drugiej odmienną kolejność wywodów. Nie oznacza to krytycznej oceny wewnętrznej struktury rozprawy przyjętej przez Doktoranta, a jedynie wskazanie, że tytułowa problematyka znacznie wykracza poza obszary sygnalizowane przez Autora, zaś znaczenie tytułowego problemu jest w istocie nad wyraz znaczące.

W zakresie analiz dotyczących funkcjonowania prawdy w prawie (rozdział VI rozprawy) interesujące są analizy dotyczące materialnego i formalnego ujmowania prawdy. Autor zasadniczo koncentruje swoje rozważania wokół problematyki prawdy jako określenia wykorzystywanego dla ogólnej charakterystyki ustaleń faktycznych stanowiących podstawę jednostkowego rozstrzygnięcia. To bez wątplenia zagadnienie ważne, zarówno z perspektywy filozoficznej, jak i teoretycznej, dogmatycznej i praktycznej w prawoznawstwie. Trzeba jednak zauważyć, że prawda ma zdecydowanie szersze znaczenie w perspektywie rozmaitych regulacji zawartych zarówno w ustawach proceduralnych, jak i materialnych, co powoduje, że dylemat związany z wyborem formalnego lub materialnego ujęcia jest znacznie bardziej skomplikowany niż mogłoby to wynikać z rozważań zawartych w rozprawie. Ponadto, nawet przyjmując, że mamy do czynienia z brakiem szerszego zainteresowania problemem prawdy w aspekcie jej filozoficznych podstaw w prawoznawstwie (rozprawa, s. 80, przypis nr 393) trudno jednak zrozumieć powody pominięcia przez Doktoranta w analizach szeregu prac poświęconych problematyce prawdy w aspekcie karnoprawno-procesowym, w których zamieszczone są analizy dotyczące filozoficznych teorii prawdy oraz możliwości i użyteczności ich recepcji na grunt prawoznawstwa. W ramach badań dotyczących zmiany modelu procesu karnego w 2015 roku, opublikowano w polskim piśmiennictwie kilkadziesiąt opracowań poświęconych problematyce prawdy, w których poszukiwano odpowiedzi na pytanie, która z filozoficznych teorii wykazywać może największą przydatność w analizach normatywnych. Wskazywano również na powiązanie filozoficznego i prawniczego pojmowania prawdy dla ustalenia, jaki model postępowania w największym stopniu służyłby realizacji tej zasady. W tym kontekście wskazać można trzy uwagi polemiczne. Po pierwsze zakres zagadnień związanych z problematyką prawdy w zakresie tzw. dogmatyk prawniczych, w tym w szczególności dogmatyki prawa karnego procesowego, choć niewyłącznie, jest zdecydowanie szerszy od objętego rozważaniami w recenzowanej rozprawie. Po wtóre uświadomienie sobie zakresu problemów związanych z prawdą w ramach dogmatyki prawniczej uzasadniałoby odmienne ukształtowanie struktury rozważań oraz ich znaczne poszerzenie. Po trzecie kwestia modelu procesu karnego służącego najpełniejszej i najbardziej efektywnej realizacji procesowej zasady prawdy materialnej nie przedstawia się bynajmniej w sposób tak oczywisty i prosty jak rysuje to Doktorant na kartach recenzowanej pracy (rozprawa, s. 86 i n.). Niezależnie od powyższego w tym akurat zakresie pominięcie znaczącej liczby opracowań dotyczących problematyki prawdy w kontekście modelu procesu, zwłaszcza w odniesieniu do opozycji modelu inkwizycyjnego i kontradyktoryjnego, trudno zrozumieć. Szkoda, że w tym zakresie Doktorant nie nawiązał do prac, prezentujących zbliżone do zawartych w konkluzjach recenzowanej rozprawy stanowisko w zakresie możliwości wykorzystywania w prawoznawstwie różnych filozoficznych teorii prawdy. Szkoda także, że nie uwzględnił prezentowanych w piśmiennictwie modeli interpretacyjnych przepisów prawa procesowego w kontekście umożliwiającym wykorzystywanie w procesie wykładni i stosowania prawa różnych filozoficznych koncepcji prawdy.

Podobne uwagi można odnieść do sposobu analizowania problematyki prawdy w Konstytucji. Także tutaj można w odmienny od przyjętego sposobu zajmować się analizą, wykorzystać wiele pominiętych prac, pogłębić wywody. Niewątpliwie w tym zakresie także dostrzec można nieuzasadnioną wstrzemięźliwość Autora w wykorzystywaniu poglądów prezentowanych już wcześniej w piśmiennictwie połączoną z zaniechaniem wskazania na stosowne prace. W obu wypadkach pominięcia Autora w zakresie literatury, oczywiście mieszczące się w zakresie swobody twórczej, pociągają za sobą negatywne konsekwencje dla zawartości treściowej rozprawy. Można z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością założyć, że wykorzystanie poglądów i stanowisk innych autorów przy kompetencji i samodzielności oraz krytycznym podejściu Doktoranta otwierałoby nowe perspektywy interesujących analiz. Szkoda przeto, że pewnych kwestii i inspiracji w procesie badawczym po prostu zabrakło.

Inspirujące są rozważania poświęcone problematyce prawdy w procesie wykładni. Z subiektywnej perspektywy recenzenta to najciekawsza i zarazem najbardziej kreatywna i inspirująca część pracy. Bez wątpienia koncepcje wykładni prezentowane przez Autora oraz ich opis, uwikłany w problematykę prawdy, służą wyjaśnieniu niektórych etapów procesu interpretacji, a także sugerują możliwość odwoływania się lub wykorzystywania prawdy jako elementu współkształtującego proces interpretacji oraz służącego do weryfikacji jego wyników. Podobną funkcję przypisuje Doktorant prawdzie w zakresie praktycznego stosowania prawa.

W kontekście tych rozważań pojawia się pytanie o ich funkcję i znaczenie w kontekście obiektywizacji samych czynności interpretacyjnych oraz możliwości weryfikacji uzyskiwanych wyników. Współczesne podejście do prawa, odrzucające model oparty na sylogizmie prawniczym, o czym interesująco pisze Doktorant, opiera się na modelu dyskursywnym, w którym zasadniczą rolę odgrywają wykorzystywane argumenty. Przy czym z uwagi na skonwencjonalizowany sposób myślenia prawniczego pewna część przesłanek rozumowań prowadzonych w ramach prawniczego dyskursu jest zdeterminowana poprzez określone reguły lub zasady mające charakter ogólny. Czasami wskazuje się, że dyrektywy interpretacyjne, reguły walidacyjne, etc. swój status, funkcję i znaczenie opierają na powszechnej zgodzie prawników. Przedstawiciele poznańskiej szkoły teorii prawa, w tym zwłaszcza Z. Ziemiński, podkreślali, że są powszechnie akceptowane w prawoznawstwie. Doktorant odnosząc się do zasad ogólnych podkreśla, że „prawda zasad ogólnych przemawia do nas w postaci określonej przez tradycję i osobiste doświadczenia życiowe” (rozprawa, s. 123). Zastanawia, w jakim znaczeniu czy też w oparciu o którą z teorii prawdy użyto tego słowa w cytowanym zdaniu? Zapewne nie chodzi tutaj o korespondencyjne rozumienie prawdy. Być może o konsensualne, na co mogłoby wskazywać stanowisko przedstawicieli szkoły poznańskiej w odniesieniu do dyrektyw interpretacyjnych lub szerzej reguł egzegezy tekstów prawnych. Nie można wszak wykluczyć, że prawda pojmowana jest w tym zdaniu koherencyjnie lub pragmatycznie. Niezależnie od rozstrzygnięcia tego dylematu, co mam nadzieję uda się uczynić najpóźniej podczas publicznej obrony recenzowanej rozprawy, pojawia się możliwość i pokusa powiązania wykładni (interpretacji, egzegezy) z kategorią prawdy. Rozumowania prawnicze, w tym także interpretacyjne, powinny charakteryzować się intersubiektywną weryfikowalnością. Jeśli bowiem istnieje pewien obszar prawa, który nie został w sposób jednoznaczny wyznaczony i zakreślony np. w tekście prawnym, choćby z uwagi na wieloznaczność leksykalną, cienie semantyczne, etc., to tworzy się przestrzeń dla dyskrecjonalnej decyzji uprawnionego podmiotu, zasadniczo sądu (choć oczywiście niewyłącznie, bowiem w fazie przedjurysdykcyjnej procesu karnego kompetencje przysługują prokuratorowi, pozbawionemu cech sądu w rozumieniu konstytucyjnym, w postępowaniu administracyjnym i podatkowym organom władzy wykonawczej, mającym status organów administracyjnych) do określenia istoty i treści

prawa w procesie wykładni. Pojęcie dyskrecjonalności jest immanentnie związane z prawem. Oznacza przestrzeń swobody decyzyjnej, w której rozstrzygnięcia nie są jednoznacznie i w sposób przesądający zdeterminowane przez prawo lub czynności konwencjonalne innych podmiotów. Proces wykładni stanowi jednak sposób odpowiedzi na pytanie czym jest prawo w znaczeniu jaka jest jego treść, znaczenie i wynikające z niego konsekwencje. Jeśli argumentacyjny model stosowania prawa, w tym jego wykładni opiera się na określonym zakresie dyskrecjonalności, to niezbędne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy a jeśli tak to jakie kryteria oddzielają dyskrecjonalność od arbitralności. Dyskrecjonalność to wszak limitowana przez rozmaitego rodzaju miękkie instrumenty i przesłanki swoboda decyzyjna. Dyskrecjonalność oznacza mieszczącą się w wyznaczonych granicach (przedziałach, przestrzeniach, korytarzach) możliwość indywidualizowania treściowego podejmowanych decyzji. Nie oznacza jednak dowolności. Proces wykładni, jakkolwiek mocno zsubiektywizowany przez dokonujący interpretacji prawa podmiot, musi jednak nadawać się do intersubiektywnej weryfikacji. Wymóg ten wynika z zasady pewności prawa, zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, równości, pewności, przewidywalność, etc. Jakkolwiek nie można kwestionować tezy o znaczeniu tradycji i osobistego doświadczenia życiowego interpretatora w procesie internalizacji ogólnych zasad, to jednak wydaje się, że obok argumentów związanych z oparciem procesu wykładni na instrukcjach wynikających z prawdziwych zdań anankastycznych o rzeczywistych celach aktualnych tekstów prawnych (rozprawa, s. 123), proces interpretacji oraz prawidłowość jego rezultatów wymagają dodatkowych narzędzi weryfikacyjnych. W tym zakresie zestawiając proces wykładni z obywatelskim roszczeniem do słuszności prawa i sprawiedliwości rozstrzygnięcia można poszukiwać powiązania procesu wykładni z filozoficznymi teoriami prawdy. Recenzowana rozprawa jest w tym aspekcie nad wyraz inspirująca. W perspektywie ewaluacyjnej nie będziemy mieli oporów przed posługiwaniem się zwrotami: przeprowadzony proces interpretacji był prawidłowy zaś jego wynik właściwy lub przyjęta wykładnia odpowiada powszechnemu stanowisku w tym zakresie przyjmowanemu w doktrynie i orzecznictwie. Nienagannosc procedury wykładniczej, wykorzystanie właściwych przesłanek, kryteriów i dyrektyw oraz reguł, spójność związanego z wykładnią rozumowania w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym, zachowanie standardu składającego się na aktualnie powszechnie przyjmowany paradygmat wykładniczy, logiczność rozumowania, pragmatyzm, odwołujący się do uwzględnienia rozmaitych aspektów funkcjonalnych, niezarzucalność wnioskowania o normach na podstawie norm (wnioskowania walidacyjnego), to wszystko elementy odnoszące się do kryteriów, przesłanek, wskazówek lub czynniki służące do oceny prawidłowości procesu wykładni. Łatwo zauważyć, że proces wykładni także w ujęciu dyskursywnym lub argumentacyjnym nie jest bynajmniej procesem dowolnym, lecz limitowanym. Cechuje go autonomia i pewien zakres swobody interpretatora, limitowanej przez szereg czynników, wpisanych do treści przepisów składających się na obowiązujący system prawny oraz pozasystemowych, stanowiący elementy powszechnie przyjmowanego w prawoznawstwie paradygmatu interpretacyjnego. Niewątpliwie jednym z kryteriów poprawności rozumowań interpretacyjnych jest ich koherentność, a także spójność i zgodność z twierdzenia przedstawionymi i zaaprobowanymi wcześniej przez prawników, a więc konsensualizm. Być może zatem jest tak, że skomplikowany zestaw rozumowań i wnioskowań prawniczych odwołuje się do określonych koncepcji prawdy, w tym w szczególności koherencyjnej i konsensualnej (zob. rozprawa, s. 125 w odniesieniu do rozumowań walidacyjnych). Rozumowania prawnicze spełniać powinny warunki racjonalności, odwołującej się do racjonalności wewnętrznej i zewnętrznej. Dobór przesłanek, ich adekwatność czy też prawdziwość (jak wskazuje się w rozprawie, s. 127) odgrywają istotną rolę. Są zarazem

kryteriami oceny prawidłowości czy też poprawności wykładni. Być może uzasadnione jest stanowisko, wedle którego proces wykładni to przestrzeń przenikania się filozoficznych rozważań o prawdzie i prawoznawstwa. Idąc dalej tym tropem rozumowania nie sposób zanegować możliwości twierdzenia, że warunki poprawności wykładni, w tym jej koherentność, zewnętrzna i wewnętrzna, służąc z jednej strony jej obiektywizacji, są jednocześnie podstawą do twierdzenia, że poprawny proces wykładni prowadzi do prawdziwego wniosku. Oczywiście przy założeniu, że prawdziwość rozumiana jest tutaj w kontekście koherencyjnej i konsensualnej teorii prawdy. Z perspektywy podmiotu będącego adresatem prawa, zarówno w aspekcie generalno-abstrakcyjnym, jak i konkretnoindywidualnym, być może zasadne byłoby posługiwanie się pojęciem prawdziwości wykładni, jako syntetycznym określeniem, iż proces oparty jest na przestrzeganiu przez interpretatora koherencyjnego modelu rozumowań prawniczych (rozprawa, s. 130). Interesującym uzupełnieniem jest odwołanie się do rozumowań niemonotonicznych, umożliwiających zmianę wniosku w przypadku modyfikacji, tj. zwiększenia ilości przesłanek. Nie jest wykluczone, co zdaje się być bliskie Doktorantowi, że rozumiana koherencyjnie i konsensualnie prawda wyznacza cel procesu wykładni. W jakimś stopniu wpisuje się i konkretyzuje obywatelskie roszczenie do słuszności prawa i sprawiedliwości rozstrzygnięcia. Pierwsze realizowane jest na płaszczyźnie wykładni, poprzez poszukiwanie sensu prawa z uwzględnieniem celu tego procesu, tj. odkrycia prawdy poprzez interpretację co do treści i funkcji prawa. Drugie w procesie stosowania prawa, w którym interpretacja dopełnienia jest procesem subsumcji i określeniem konsekwencji wynikających z określonego jednostkowego rozstrzygnięcia. Pozwalają sobie na pewną hipotezę można byłoby postulować, by roszczenie do słuszności prawa i sprawiedliwości rozstrzygnięcia rozumieć jako roszczenie do poszukiwania lub odkrywania prawdy w procesie wykładni i stosowania prawa. Oczywiście przy wykorzystaniu odpowiednich teorii prawdy.

Być może wreszcie z uwagi na fiasko modelu budowanego na rozumowaniach logicznych w prawoznawstwie, istnieją dobre podstawy do zaliczenia miękkiej logiki prawniczej do filozoficznej analizy prawdy (rozprawa, s. 132). Dyskursywność wykładni, i bardziej generalnie rozumowań prawniczych, akcentuje jej komunikacyjny aspekt. Poprawność rozumowania opartego na komunikacji z założenia odwoływać się musi do konsensualizmu, a więc określonej teorii prawdy. Może zatem w istocie jest tak, że dyskurs prawniczy jest prowadzony w celu ustalenia prawdy (rozprawa, s. 133). Ostatecznie takie ujęcie pozwalałoby na syntetycznie twierdzenie, że poprawny, niezarzucałny proces wykładni to proces prowadzący do ustalenia prawdy w jej konsensualnym rozumieniu. Że podstawą konkretnoindywidualnego rozstrzygnięcia mają być nie tylko prawdziwe ustalenia faktyczne, ale także prawdziwy proces interpretacji. Uwzględniając właściwości myślenia prawniczego, stanowiącego połączenie rozumowania racjonalnego i intuicyjnego argumentacyjny model można byłoby traktować jako sposób dochodzenia do prawdy. W tym zaś obszarze szczególną rolę odgrywałaby spójność jako podstawowe kryterium wiarygodności.

Przedstawione w rozprawie rozważania dotyczące funkcji i znaczenia prawdy w procesie wykładni i stosowania prawa w sposób inspirujący obrazują przenikanie się filozoficznych i prawniczych sposobów rozumienia prawdy. Wskazują także na możliwości kryjące się w powiązaniu procesu wykładni i stosowania prawa z odpowiednimi koncepcjami prawdy, w szczególności w zakresie przesłanek, kryteriów, celów i dyrektyw limitujących i kierunkujących ten proces w jednostkowych przypadkach. W mojej ocenie fragment poświęcony relacjom prawdy i procesu wykładni oraz stosowania prawa stanowi najciekawszy i zarazem najbardziej inspirujący a także skłaniający do polemicznych refleksji fragment recenzowanego dzieła.

Przedstawione powyżej uwagi, oparte na analizach zamieszczonych w rozdziale VIII recenzowanej rozprawy, z jednej strony obrazują znaczenie zawartych w niej rozważań, z

drugiej możliwości jakie zdaje się oferować koncepcja zewnętrznej integracji prawoznawstwa z filozofią w zakresie koncepcji prawdy. Mając na uwadze niejednorodność prawa jako zjawiska, które ma swój wymiar językowy (dzieje się przez język), ale także wymiar faktów społecznych, przeżycia psychicznego, nośnika wartości, atrakcyjności nabiera holistyczne podejście do prawa.

W konsekwencji interesująco przedstawiają się konkluzje prowadzonych w recenzowanej rozprawie rozważań przyjmujące postać postulatu możliwie pełnego pojmowania prawdy w prawoznawstwie. Jej zasadniczą funkcją miałyby być rola kluczowej zasady w paradygmacie poznania sądowego (rozprawa, s. 152). Koherencyjne pojmowanie prawdy umożliwiać może — zdanie Doktoranta — postrzeganie prawdy jako wartości moralnej, celu procesu wykładni i stosowania prawa, z uwzględnieniem fazy ustaleń faktycznych oraz metody ich weryfikacji, a więc zapewnienia intersubiektywnej sprawdzalności rezultatów, wyników i decyzji opartych na prawie. Korespondencyjne (adekwacyjne) pojmowanie prawdy można powiązać z modelem ustaleń faktycznych, przy założeniu, prezentowanym już wcześniej w piśmiennictwie, że zawartość dyrektywalna tzw. dyrektywy czy zasady prawdy materialnej jest zdecydowanie szersza i umożliwia na różnych poziomach odwoływanie się także do korespondencyjnej, konsensualnej i pragmatycznej teorii prawdy.

Pozwala to konstatować, że poszczególne koncepcje prawdy, w tym zwłaszcza adekwacyjna (korespondencyjna), koherencyjna, konsensualna i pragmatyczna w prawoznawstwie są wzajemnie wobec siebie nie tyle konkurencyjne co komplementarne (rozprawa, s. 154; podobnie P. Kardas, Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego), w: Kontrydiktoryjność w polskim procesie karnym, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 174 i n.). Być może uzasadnione jest autonomiczne definiowanie prawdy na potrzeby prawoznawstwa. Taką propozycję przedstawia Doktorant wskazując, że „prawdę w prawoznawstwie należy pojmować jako objętą rozumem podmiotu poznającego spójną grupę myśli dotyczących wybranych jako argumenty fragmentów rzeczywistości” (rozprawa, s. 155). Czy definicja ta może zostać zaaprobowana, to oczywiście kwestia weryfikacji twierdzeń i argumentów przedstawionych w pracy w ramach dyskursu prawniczego.

Praca nie wywołuje wątpliwości w perspektywie erudycyjnej. Rozprawa została oparta na dobrze dobranej i satysfakcjonującej z perspektywy zupełności literaturze przedmiotu. Wykorzystuje także w niezbędnym zakresie orzecznictwo. Lektura pracy przekonuje, że Doktorant umiejętnie i z dużą dozą kreatywności wykorzystuje poglądy prezentowane przez innych autorów, choć trzeba dostrzec, że niektórych stanowisk nie dostrzega, co najmniej na płaszczyźnie odwołania, co stanowi pewien mankament rozprawy. Doktorant niewątpliwie posiada zdolność wykorzystywania poglądów prezentowanych przez innych autorów w sferze prowadzonych rozważań, a niektórych wypadkach twórczego rozwinięcia. Oczywiście można odnaleźć i wskazać opracowania niepowołane w recenzowanej dysertacji, co uczyniono w tekście recenzji w odniesieniu do prac związanych z niektórymi aspektami analiz, jednak nie ma to istotnego znaczenia z perspektywy pozytywnej oceny warstwy erudycyjnej rozprawy.

Kierując się powinnością recenzenta dodam, że zastrzeżeń nie wywołuje warstwa językowa dysertacji. Praca napisana jest potoczystą polszczyzną, poprawnie i elegancko. Choć Autor nie ustrzegł się drobnych błędów, głównie literowych, dowodem jakości wykorzystywanego języka jest to, że lektura pracy, fragmentami odnoszącej się do naprawdę skomplikowanych kwestii filozoficznych, teoretycznoprawnych, analitycznych idogmatycznych, w żadnym momencie nie była dla mnie nużąca lub uciążliwa.

Przedstawione wyżej wywody uzasadniają stwierdzenie, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi stawiane przez stosowne regulacje ustawowe tego typu opracowaniom co pozwala ostatecznie konkludować, że przedłożona do recenzji dysertacja doktorska Pan mgra Kacpra Mincewicz pt. „Sposoby pojmowania prawdy w prawoznawstwie na tle filozoficznych koncepcji prawdy” prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora oraz stanowi oryginalne rozwiązanie przez Autora problemu naukowego, jest wyrazem umiejętności prowadzenia pracy naukowej w rozumieniu art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668). W związku z powyższym wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie do jej publicznej obrony.



/-/ Piotr Kardas

Kraków, dnia 2 listopada 2022 r.